

Źródła i materiały z dziejów opozycji wobec komunizmu

Nr 1.

List czternastu opozycjonistów wyrażający solidarność z uczestnikami protestów robotniczych Warszawa, 28 czerwca 1976 r.

Decyzja o podwyższeniu cen artykułów żywnościowych, masowe strajki i wystąpienia robotnicze, które wywołała, oraz cofnięcie jej po 24 godzinach – to fakty, które w sposób drastyczny ujawniły poważną chorobę naszego życia społecznego. Na wysoką ocenę zasługuje rozważanie władz, które szybko potrafiły skorygować swoje stanowisko. Dzięki temu udało się uniknąć powtórzenia tragicznych wydarzeń z Poznania 1956 r. i Wybrzeża 1970 r.

Wyrażamy solidarność z polskimi robotnikami. Poczucie odpowiedzialności za losy narodu i państwa wymaga uświadomienia sobie powagi sytuacji. Wypadki ostatnich dni dowiodły, że w panującym systemie sprawowania władzy jedyną formą ujawniania się rzeczywistych postaw obywateli są groźne w skutkach wybuchy niezadowolenia społecznego. System ten nie może być kontynuowany bez ryzyka nieobliczalnej katastrofy.

Prezes Rady Ministrów zapowiedział wnikliwe rozpatrzenie wniosków i uwag dotyczących struktury cen oraz ponowne przeanalizowanie sprawy. Uważamy, że dyskusji nie da się zamknąć w urzędowych gabinetach. Dialogu tego nie można prowadzić w warunkach represji, w czym niektórzy zdają się upatrywać sposób przywrócenia zachwianego autorytetu. Dla autentyczności ogólnonarodowej debaty niezbędne jest istotne poszerzenie swobód demokratycznych. Na porządku dnia stoi powołanie rzeczywistej reprezentacji pracowniczej, bez której nie można dziś miarodajnie rozpatrywać potrzeb i dążeń społeczeństwa. Nie spełniają tej roli związki zawodowe w swej dotychczasowej postaci. Ostatnie wypadki pokazały raz jeszcze ich zupełną fikcyjność. Nie da się również pomyśleć o jakiegokolwiek poważnej i skutecznej dyskusji społecznej bez niezależnej prasy. Swobodne kształtowanie i wyrażanie opinii publicznej jest niemożliwe bez zagwarantowania wolności zrzeszeń.

Przed paroma miesiącami w dyskusji nad zmianą konstytucji postulaty te były wyrażane w wielu listach, memoriałach i wystąpieniach obywateli. Głosów tych nie publikowano, autorów szykanowano, a ostatnio zapoczątkowano wobec nich represje. Bieg wydarzeń szybko i dobitnie wykazał niezbędność realizacji przemian postulowanych w debacie konstytucyjnej.

Nikt nie powinien traktować koniecznych reform jako jednostronnych koncesji udzielanych przez władze. W trudnej sytuacji naszej państwowości są one wyrazem wspólnego narodowego interesu. Są też jedyną gwarancją, że podstawowe sprawy naszego bytu narodowego będą rozstrzygane przez nas samych.

Nakłada to na wszystkich bezwzględny obowiązek zarówno obywatelskiej aktywności, jak i wzmożonej odpowiedzialności za słowa i czyny.

Ludwik Cohn
Jakub Karpiński
Stefan Kisielewski
Jacek Kuroń
Edward Lipiński
ks. St[anisław] Małkowski
Adam Michnik
Jan Olszewski
Józef Rybicki
Władysław Siła-Nowicki
Aniela Steinsberg
Adam Szczypiorski
Wacław Zawadzki
ks. Jan Zieja